

## WOJCIECH KACZMAREK

ur. 1954; Pyskowice, pow. Gliwice

Tytuł fragmentu relacji	Zaproszenie Miłosza na KUL
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Kaczmarek, Wojciech (1954- ); Miłosz, Czesław (1911-2004); Miłosz w Lublinie; Sławińska, Irena (1913-2004); Miłosz na KUL; doktorat dla Miłosza; doktorat honoris causa

### Zaproszenie Miłosza na KUL

Ja o tym wiedziałem od pani profesor Sławińskiej. Otóż ona była jedną ze współorganizatorów tego przyjazdu Miłosza, bo oficjalnie występował KUL, oficjalnie występował rektor, ale to się zawsze kończyło tak: „No pani Ireno, trzeba do niego zadzwonić, trzeba nam *takich i takich informacji*” i to załatwiała pani profesor Sławińska, bo ona z nim była najbliższą. Miłosz był pod wielkim wrażeniem, tego że KUL mu chce przyznać doktorat *honoris causa*. Nie ukrywał tego, że to jest, jakby najwyższy tutaj w Polsce laur, który on może osiągnąć jako poeta. I on był nawet trochę zażenowany, bo mówi: „Moje trudności z Kościołem, moje trudności z Panem Bogiem, czy one nie będą jakąś przeszkodą?”. Więc, okazało się że KUL jest instytucją, jest uniwersytetem otwartym, i że również potrafi docenić właśnie taką drogę niekonwencjonalną do Pana Boga. Bo dlaczego Miłosz dostał *honoris causa*? No dostał *honoris causa*, dlatego że był wielkim poetą, że był już wtedy noblistą, ale że jego twórczość odślaniała właśnie te(n) horyzont metafizyczny, życia ludzkiego. To bez wątplenia. Bo te doktoraty, które KUL przyznawał, przynajmniej w latach 80. właśnie miały pokazać osoby, które nawet niekoniecznie bezpośrednio związane z ideą tego uniwersytetu Deo et Patriae (*Bogu i Ojczyźnie*-dop.red.), ale że one służyły, czy że one były jakimiś ikonami, właśnie pokazującymi tę relację tego głębokiego humanizmu, nie tylko takiego tutaj ziemskiego, ale również tego wychylonego ku transcendencji. I Miłosz oczywiście do tych poetów należy.

Myślę, że przeciwnicy [doktoratu] jacyś byli, ale to jest wszędzie, tzn. w każdym środowisku. Na przykład ktoś mógł wiedzieć o jakichś dwuznacznościach Miłosza wobec Kościoła. Natomiast list, jaki skierował kardynał Wyszyński do uczestników tej promocji powalał wszystkich na kolana, że pokazywał właśnie ten horyzont bardzo taki wysoki, wysokie loty tej poezji, jakby go promowały do uzyskania tego tytułu. Myślę, że te głosy negatywne to może były jakieś, no wyjątki zupełnie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2011-08-11, Lublin
<b>Rozmawiał</b>	Marek Nawratowicz
<b>Transkrypcja</b>	Mateusz Borny
<b>Redakcja</b>	Marek Nawratowicz
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"